

Media masowego rażenia

29 stycznia 2015

Telewizja emituje 24 klatki na sekundę, 440 Hz. Powoduje to dekoncentrację i przejmuje połowę sygnałów w naszej głowie, czyli kontroluje rzeczywistość.

Ostatnio pojawia się wiele informacji o rzekomym kontrolowaniu społeczeństwa za pomocą fal lub różnych częstotliwości. Nie wiem czy to prawda, być może tak, ale wiem że najlepszy wynalazek do kontroli społecznej znajduje się chyba w każdym domu – TV.

Telewizja miała być początkowo w celach edukacyjnych, pierwszy przekaz BBC – transmitował wyścigi konne. Tymczasem obecnie niszczy ona więzi społeczne i komunikację. Znajomi spotykając się rozmawiają głównie o tym co oglądali wczoraj w telewizji. Po co? Aby kontrolować społeczeństwo, przede wszystkim poglądy.

Edward Bernays był zafascynowany psychologią. Wymyślił mechanizm tłumu. W latach 1950. w USA zorganizował podczas parady grupę młodych atrakcyjnych kobiet które udzielały wywiadów reporterom, wcześniej poinformowanym z kim mają rozmawiać. Dziewczyny podczas rozmowy ostentacyjnie paliły papierosy. Zdjęcia atrakcyjnych kobiet z dobrych domów obiegały całe USA. Tym sposobem tabu palenia papierosów przez kobiety w Stanach przeszło do historii.

Był on też twórcą terminu Public Relations, jako nazwy zastępczej dla propagandy, gdyż takowa po wojnie za bardzo kojarzyła się z III Rzeszą. Jest to jednak to samo tylko trochę w innym wymiarze.

Stosowanie technik medialnych istnieje do dziś, co więcej rozwinęło się na skalę globalną. Znamy sprawę podpalenia Reichstagu który pozwolił dojść nazistom do władzy. Potem był incydent w Zatoce Tonkińskiej jako pretekst do wojny w

Wietnamie, no i kto wie, może i 9/11???

Świetnym sposobem przekazania informacji jest odwracanie uwagi. Wykorzystywał to m.in. Hitler skupiając uwagę społeczeństwa na Żydach. Wykorzystywał nawet absurdalne plotki, że zabijają własne dzieci. Odwracanie uwagi od istotnych faktów sprawdza się w 100%.

Innym sposobem dezinformacji jest tzw. grupa ekspertów. Pojawiają się informacje, że eksperci powiedzieli to, polecają to, ich zdaniem jest tak czy siak. Tylko, że nikt tych ekspertów nie widział a jeśli już ich pokażą, to są to zwykłe ludzie, którzy nie wiedzą o co chodzi. Cała magia polega na mocy słowa – ekspert czyli autorytet. Więc jak pokarzą lekarza i nazwą go EKSPERTEM, który powie, że powinniśmy się szczepić na wirus kosmiczny z Marsa, no to jak, przecież to Ekspert!

Złoty środek jest manipulacją dezorientującą w podejmowaniu stanowiska wobec jakiegoś faktu. Wydarzenie medialne, które wzbudza emocje, podawane jest najpierw jako fakt a potem redaktor lub ekspert mówi, „to oczywiste ale...”, „trzeba też uwzględnić...” itp.

Złoty środek to podawanie faktów a następnie ich podważanie, czyli jestem za a nawet przeciw (bardzo poprawne politycznie) i zostajemy zdezorientowani co do wydarzenia i szybko zapominamy.

Ale w czym rzecz? Media zorganizowane są obecnie na optymalizację zysków co sprawia, że gazety i telewizja zamieszczają coraz więcej reklam. Powoduje to ściąganie większej ilości sponsorów.

Doprowadziło to do tego, że właściciel gazety decyduje, co w danym czasopiśmie będzie drukowane. Istotny wpływ na treść artykułów i kontekst mają więc naciski sponsorów. Skoro media zorganizowane są na sprzedaż reklam, informacje w nich zwarte siłą rzeczy muszą być zgodne z polityką sponsorów.

Tak więc Panowie i Panie, zapraszam do oglądania telewizji. Zobaczymy co tam się dzieje na świecie, bo przecież media też są własnością korporacji.

Na podstawie: [Radio Na Fali – Dokładka](#)

Źródło: [Altermedium](#)

Nadesłano do „Wolnych Mediów”